

mama opowiada Balbince bajke

W miasteczku Odra na osiedlu winnicy mieszka sobie mała dziewczynka ma na imie Balbinka. Pewnej nocy mała Balbinka poprosiła mame o bajke na dobranoc .Mama powiedziała tak:-Dobrze Balbinko opowiem ci bajke o pewnej krainie magii ,która istnieje naprawdę.-Za siedmioma dolinami i ciemnymi terz lasami w chmurach czy terz za chmurami leży wielka kraina magii „Pegazomagiopolis”.W tej krainie dzieją się różne magiczne rzeczy takie jak tworzenie jednoroźców i innych zwierząt magicznych z różnych części.A w domku z liści i kamieni mieszka mała wróżka ma na imię Dzwoneczek. Mieszka z dwoma końmi : klacz jednorożec ma na imie Crassenta . Jest także zrebak ,który ma na imie pusherphone.-Mamo!-zawołała Balbinka-Czemu ta wróżka nie ma żadnych przygód?-Właśnie o tym miałam muwić.No więc na czym skończyliśmy eee...aha no dobrze to w takim razie opowiadam dalej-Pewnego dnia Dzwoneczek wybrał się na środek polany w części wiosennojessiennoletniej,by pomóc przy przeworzeniu pyłku (dzięki,któremu wróżki mogły latać)do części zimowej.Pyłek był w koszykach,które brały zimowe sowy i leciały z nim do części zimowej.-Dzwoneczku!-zawołała ją cynka*-na co się tak patrzysz?-Na nic-Odpowiedział Dzwoneczek,ale w myślach muwił:-Chciałabym polecieć w zimową część -I jak powiedziała tak zrobiła wskoczyła do jednego z koszy po czym sowa zabrała ją na drugą strone krainy „ Pegazomagiopolis”.Nagle jej skrzydełka zaczęły marznąć przypomniało się jej,że wiosenne wróżki nie mogą być po drugiej stronie tak samo jak i zimowe założyła swój płaszcz na skrzydła.Nagle zauważyła zimową wróżkę podobną do niej okazało się że są siostrami i od tamtej pory zostały razem na zawsze.

KONIEC.

cleodenile444